
DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW.

W Lwowie Dnia 20go Czerwca 1793.

N^{ro.} 47.

Z POLSKI.

Posłowie z Powiatu Bra-
sławskiego w Wdztwie Wilen-
skim Kadłubicki Pulkownik.

Rudnicki Starosta.

Posłowie z Ziemi Wiz-
kiey błędnie są doniesieni do
przełzley Korrespondencyi,
poprawić.

Rakowski Marszałek Konf.
Ziemi Wizkiey.

Choynowski Regent Ziem-
ski i Konsyliarz.

Z Xięstwa Inflantskiego
przez rezolucyą Nar. Kon-
federacyi w. X. Litewskiego
nominacya Senatorom tego
Woiewodztwa została pole-
cona. Ta gdy nastąpi do-
niesiemy.

Z innych Woiewodztw
Ziem i Powiatow, gdzie nie
są Posłowie w przeszłym
Nize Korrespondencyi 46
wyrażeni, tam wżędy vacat.

Z Warszawy dnia 11go
Maia. Wyiechali z tąd do
Grodna J. X. de Saluzzo Xże
Bbbbb de

de Carikignano Nuncyusz
Stolicy Apostolskiej, Xiążę
Sulkowski Kanclerz W. Kor.
Ożarowski Kalztelan Woynic-
ki. Sierakowski Suff. Przemyśl-
ski Posel do Dworu Rzym-
skiego. Adam Xże Poninski
Wielki Przeor Maltański.

Tamże do Grodna od
Miaſta Warszawy Delegowa-
ni w intereſſach Magiſtratu
kupcow i wſzystkich Obywa-
telow Szll. Franciszek Ty-
kiel, i Jan Koch wyiechali dnia
8. tego Mieſiaca.

Do Warszawy zaś przy-
był dnia wczorayszego Xże
Czartoryski Stolnik Litewski,
Xże Sulkowski Prezydujący
w Departamencie do grani-
cznych Interesow podał Notę
Imc. Panu de Siewers Poſto-
wi Nayi. Imperatorowey Imſci
Roſſyiskiey, względem zale-
głych w kraiu zakordonowa-
nym Podatkow, żądaiąc, aby
te zaległe Podatki uważane
iako własność niezapręczo-
na Skarbu Rzpltey z iakich-
kolwiek bądź względow, z
Przyczyny gwałtownych Rzty
potrzeb odzyskać pozwoło-
na.

Odpowiedź JW. de Sie-
vers Ambaſſadora Nayia-
śnieyſzey Imperatorowey
Imci Roſſyiskiey.

Niżey podpisany Extra-
ordynaryiny i Pełnomocny
Nayiaś. Imperatorowey Imo-
ſci całej Roſſyi Poſel ma
honor odpowiedzieć Xciu
Imci Kanclerzowi w. k. na
Notę dnia 14 Maia podaną,
iż poſtał oney Kopia iedną
do Dworu Jey Imperator-
skiey Moſci, a drugą do JP.
Generała en Cheff Guberna-
tora generalnego de Kre-
czetnikow, obowiazując go,
iżby nie bronil wybierania
Podatkow zaległych, o które
Nayiaś. Rzplta upomina ſię
przez usta Xięcia Imci Kan-
clerza, iako dawniey należą-
ce, i które nie ſą poźniey
wybrane, a gdy niżej pod-
pisany będzie mógł dać zu-
pełną odpowiedź względem
tego żądania, które było po-
budką Xciu Kanclerzowi po-
dać Notę, poczyta ſobie za
obowiazek, o tym uwiado-
mić. Niżey podpisany nie
może na ſam przod nie-
oznaymić Xciu Kanclerzowi,
iż

iz niema żadney wtym wątpliwości, że idzie tu o fame tylko podatki dawniey zaległe, czyli nie wybrane do czasu wzięcia kraiu w posesyją, iżby zupełnie był uczyniony rachunek aż do 1. dnia Aprila.

Działo się w Grodnie dnia 17 Maia 1793.

Jakob de Sivers.

Podał także Xże Sulkowski Notę względem zaległych podatkow do JPana Buchholtza. Na którą Notę dotąd niejest ieszcze wiadoma odpowiedź.

Z FRANCYI.

Kommissya dwunasta, której zlecono roztrząszenie Prothokołu Zgromadzenia Paryzkiego areztowała Obywatela Herberta, któren był substitutem Prokuratora tegoż Zgromadzenia. Rada powszechna wysłała Deputowanych do Konwencyi dla uzalenia się o ten arezt, który ona za niesprawiedliwy i tyrański poczytaie. Prezydent

odpowiedział: że zawsze obraniać będą niewinność uciemiężoną „Iednak ponieważ przytomności Reprezentantow Ludu znajduiecie się, (dodał Prezydent) powiem wam w imie całej Francyi, że straszne spiski w zgromadzeniu narodowym są uknowane, wyście zaś byli ostatni, któreyscie nam otym donieśli. Wiedźcie więc obywatele, iż ieszli najmnieysze tylko iakie będzie uderzenie na Reprezentantow Narodu, w mgnieniu oka rozstanie się Rzeczpospolita z Paryżem, iako niegodnym tego wielko imienia Rzeczypospolitey miasta: a może wkrótce się będą pytać, na którym Brzegu sekwany Paryż leży? (na Górze powstały szemranie.)

Danton prosi o głos przeciw Prezydentowi Isnard. Drugi członek prosi także o głos, chcąc oskarżyć Muncipalność Paryzką, która rozkazała Obywatela jednego areztować, i oddać sądowi Rewolucyinemu, a to dla tego, że ten opowiadał Bbbbb 2 usza-

ufzanowanie dla Praw i dla Reprezentantow Ludu.

Przerwał sprzecki Gen. Adjufant od Armii północney, któren przyniósł Raport o zdobytym zwycięstwie Gerla Lamarliere nad Hollenderскими woyskami dnia 24 Maia.

Podług tego utracili Hollandczykowie 500 Ludzi na placu a 300 wziętych w niewolę, między którymi 28 Officerow, 20 Wozow ranionych, 3 armaty z Prochowniczkami, Amunicją, Prowiantem, i Kassy. Francuzi bardzo mało nieco ranionych i mało pobitych mieli.

Ten że przyniósł, i oddał Stander zdobyty od Grenadyera Legros - Sambe.

Czytano potym Listy od Kommissarzow przy tey Armii, i od Gen. Lamarliere donoszące o zwycięstwie. Gen. Bretonville oznaymił Listem pisanym 19 Maia: że za ordynansem Gen. Sando komendendrującego Armią Saint

Mexent Miasło Parthenay odebrał, że wydarłszy Chorągiew białę Troinfarbę zaszczeplił, i wżyskie ustanowione Magistratury powrócił.

Inny List doniósł: że niespokoyności w Dystrykcie Saint-Sewer ze wżyskim są uciszzone.

Konwencya Narodowa Dekretowała znowu nieograniczonę wolność Druku.

26 Maia dekretowano za uczynionym Projektem przez Pana Clauzel w imię Kommitu woienney - że prawnie suspendowani Officerowie od Dnia suspensyi przestaią odbierać, Traktament w Pokoju albo podczas wojny: ieżeli będą reintegrowani, to mają Prawo za czas suspensyi żądać o Traktament w Pokoju.

Minister Marvni powiada; że się mnostwo Emigrowanych do kolonii udaie dla zrobienia Kontr Rewolucyi.

Za-

Na Ządanie P. Serre imieniem Komity wojenney i bezpieczeństwa, aby Generała Destournelles był uwolniony, i wypuszczony, dekretowano.

Za doniesieniem P. Barrey Imieniem Komity Dobra publicznego wydano Dekret w trzech artykułach względem Generałów kommandujących. Armia północna i Ardeńska będzie zostawać pod iednym Generałem; Armia przy Mozely, i przy Renie także pod iednym; Armia włoska i przy Alpach także pod iednym; nakoniec armia wschodnia Pirenejska, i południowo Pirenejska będą mieć iednego Generała. Naznaczenie Generała Kellermana na kommanderowanie Armią włoską, było pochwalone: Generał Burnet, któren jest na czele Armii włoskiej ma od Generała Kellermana odebrać Prawo, aby mógł sam czynić potrzebne rozporządzenia.

Deputowani 16 Sekcyi, w Paryżu pokazali się przed szrankami, i żądali o wypuszczenie obywatela Herbert. Powstały mocne kłótnie, nakoniec dekretowano, aby zafłać proźby do Kommissyi 12, aby o tym następującego dnia donieśli.

27 Maia przyszły dwa Listy od Kommissarzów Armii północney P. Galparin i P. Le Sage Senault, a dwa od Generała Lamarriere: wszystkie te Listy donosiły o zwycięstwie, i rozdzieleniu się woysk Holenderskich.

W ostatnim Liście pod 25. exkuzuie Gn. Lamarriere swoją niebaczość, że mu wzięto 300 w niewolę, i oznaymia że 400 także wzięt w niewolę, między któremi 58 jest rannych.

Tu się zaczęła osobliwsza scena. Zapewniano w Konwencyi Narodowej, że Pa-
che

Pache Maire Paryzki obwieścił rozruch powstać mający. Czytano potym List od niego, w którym on tę mowę zapiera. „ To są, mowi on, same Kaffenhauzowe mowy, a iednak Kommissya Dwunastu, przybiła te Factum. — Marat i Lavasseur chcieli, aby zaraz znieść Komissję Dwunastu. Konwencja rozkazała tylko ten List drukować tak iak i pierwszy. Na to nadeszła Deputacia od Sekcyi de la Cité i żądała o wypuszczenie ich Prezydenta, i Sekretarza, których Komissja Dwunastu, w Areszt wziąć kazala. „ Obywatele pobudzeni rozkazem aresztowania, posłali nas do was, ~~abyśmy~~ abyśmy wam o tym przestępstwie praw człowieka, i obywatela opowiedzieli. Czas próżnych oskarżeń minął: przychodzimy was napominać, abyście Rzeczpospolitą ratowali, albo konieczność ratowania was samych, przymusi was do tego. — „ Ieszcze jest czas, ukarżcie tę przeniwierną Kommissję, która gwałci prawa człowieka i obywatela. Ża-

damy Imieniem Sekcyi de la Cité o oddanie członkow Kommissyi Dwunastu, Sądowi Rewolucyjnemu. Pomnicie, że idzie o podniesienie, już prawie w grobie leżącej wolności; Lud wam zostawia pierwszeństwo. Sekcia de la Cité żąda o przeście Sali. “

„ Prezydent, Obywatele, Konwencja Narodowa przepuszcza wam obłąkania waszey młodości (wielkie szemranie.) Chcieycie być wolnymi; łatwo poznaemy uczucie wolności. w takich burzliwościach; ale aby ją rzeczywiście posiadać; trzeba znać posłusznosc prawom. Widzcie, że wolność, ani jest w znakach, ani w słowach, widzcie, że Tyrania, jest Tyranią, czy się schowa do podziemney ciemnicy, lub czy się na publicznym ukaże miejscu; niech będzie na tronie, albo na Trybunach Klubu, niech trzyma berło, albo niech nosi puinał, niech się świeci w złocie, albo niech będzie w łachmanach, niech nosi koronę, albo
czap-

czap-
Tyr-
siągł-
cier-
rzed-
gwa-
dzie-
posł-
spiec-
i wo-
tom

R-
imier-

niew-
Tryb-
Mar-
szkal-
Thur-
ciem-
wstai-
scy fi-
prze-
kfszy-
ciw-
remn-
dent-
no go-
lżono-
ści p-
łanie

czapkę, Tyrania, jest niemniej Tyranią. Lud Francuski przyśiągł, że żadney niebędzie cierpieć. Konwencja iako narzędzie woli jego nieda się gwałtem kierować, ona będzie opowiadać obywatelom posłuszeństwo dla praw, bezpieczeństwa osob, i majątku, i wojnę przeciw Arystokratom i Anarchistom. „

Robespierre: Proszę o głos imieniem dobra publicznego.

Opierano się Robespierre nienważając na to, wstąpił do Trybunu, musiał jednak zejść, Marat zaczął zwyczajnie szkalować. Chales, Thirion, Thureau krzyczą: Odpor ucieniżenia! Lewa strona powstała nagle i krzyczy: Wszyscy się oprzemy! krzyk nieprześwalał, i co raz był większy: Partya powstała przeciw Partii, i groziła. Nadaremnie nakrywał się Prezydent po kilka razy: nazywano go Arrystokratą, Tyranem, lżono go, krzyczano, aby opuścił presidium, żądano o zwolanie pierwszych zgromadzeń:

inni ją mieli za znak wojny obywatelskiej; Na to przyśiągiono do wyraźnego wołania. —

To przerywa oznajmienie, że przestąpiono wyznaczone do sprawowania Urzędu miejsce, że każdy przystęp do Salj, tak Ludźmi jest napelniony, że wszystko komunikacja przerwana.

Lydon mówi: że chciał wyjść, ale mu przyłożono pałasz do pierśi. Doniesiono: że wiele Kompanii z Sekciow de la Batte i des Moulins stoją przed salą w porządku iak do batalii. Przywołano Komendanta przed szranki, aby zdał Rachunek, kto mu to rozkazał. Komendant czytał dwa Ordynanse pod 26 i pod 27 Maia, z których się okazało, że miał rozkaz od Szeffa 2giey Legii Vincent, do ktorego był List od Maiera, aby był w gotowości, i zaraz maszerował z ludźmi, ile żąda Komissya Dwanaastu.

Komendant Batalionu Raffey dodał jeszcze ustnie:
Gdym

Gdym był na moim stanowisku ieszcze, przyszedł do mnie Adiutant, i mówił, abym do Konwencyi maszerował, którey członkom grozić mają. Przy moim przyścisiu, Komendant tego stanowiska żądał odemnie ludzi do wypruznienia Gankow. Wypełniłem rozkaz. Marat, którego ja nieznał, ukazał mi się z wyższym rozkazem z pistoletem w ręku; żądał, aby mu pokazać ordynanse, ja mówiłem, że te Prezydentowi tylko okażą, i że ja go nieznam. Na ten czas mówił Marat, że go poznam w 10 Minutach, i kazał mie wziąć do aresztu.

Minister wewnętrzných interesów, i Maire przyszli do Konwencyi, Minister opowiadał o tey łcenię, i co było do niey pobudką, zapewniając, że Konwencja nie ma się onego obawiać; że się rozeydzie spokojnie, że swoje głowę stawia, że niema żadnego niebezpieczeństwa. Maire także zapewniał, mówiąc, że to rozporządził za rozkazem Kommissyi Dwunastu, i

prosił, aby kazano wòysku odciągnąć, i aby te patrolowało tylko. —

Sessya trwała aż do nocy.

Konwencja dekretowała

1. Aresztowani Obywatele będą wypuszczeni.

2. Kommissya Dwunastu będzie skaffowana.

Dnia 28 Maia krzyk był ieszcze większy, Konwencja dekretowała wołaniem, że Dekret kassujący Kommissyą Dwunastu, jest zniesiony. Kommissya postąpiła iak narostropniey, kazawszy aresztowanych Obywatetow wypuścić.

Cambon uwiadomił: że Hiszpanie iuż byli odebrali oboz Rzeczypospolitey, ale ten odebrano im natychmiast. Armia Insurgentow de la Vendée rozprasza się.

Minister Woienny wydał Iwoią Dimissyą.

Odpis

Odpis Officera Austriackiego
na różne Narodowe gazety
Francuskie.

Naypiękniejszą odpowiedź można dać na chwalby nieprzyjaciela, biąc go; najlepszym odpisem, którego można wyrzutom lotrostwa i barbarzyństwa uczynić, są karność i prawność. I tak odpowiada, od dawna Armia Austriacka broni, i gazetom Francuskim; Tak poglądając; nicby nietrzeba może mówić, ale tylko iedynie w czynieniu postępować; lecz, gdy papiery śmieszne i podżegające, które po całej rozległości Francyi i po reszcie Europy latają bez wstydu, co dziennie wystawiając potykania się iak zwycięstwa, małe utarczki iak wielkie bitwy; bitwy; trąfy, nierozdzielne od wojny iak rozmyślnie ukrzywdzenia ludzkość znoszące, naszych Officerów i żołnierzy iak Grubiaństwa, trzeba się nakoniec wszystkim podnieść troche, i wypędzić iednym ruszeniem ręki te efemeryczne muchy, które koło ulz brzęczą, abyście je niewidzieli, do was iako

w gorących dniach lata powracające szukające pożywienia, i rojami wylatujące z błocka i bagnisków, które ich rozdzenie się widzieli.

Wyraz, Nierzeczność; chępliwość, tey niezmierney wielości kartek niezmiernie w naszych oczach w Francyi wychodzących mniey ci robią niebezpiecznemi wprowadzie czytelnikom doskonałym i rozsądnym, którzy z niedowierzaniem czytają, i niesądzą niezastanowiwszy się: ale młodzi Antuziaństwie lnd wszystkich stanów, czy myślą też oni, czy mogą porównywać, i czy są w stanie rzeczy zgłębiać? Wybor pifania namawia ich. Wszystko im się podoba bez roztrząśnienia, to wszystko co moc upokorzyć albo powagę upedlić może: oni lubią słuchać, gdy wszystkich Królów zowią Tyranami, a wszystkie inne Narody niewolnikami: Przez pychę nie chce wiedzieć tylko równych; Ubogi nie chce poglądać na bogatego. Bogaty chce nim sam tylko być, i wprawiałby i rozprawiałby u siebie przeciw
Ccccc
pod

wszystkiemu, co gdzie indziej bardzo słusznym znajdzie: Urodzeni w ciemności i w podłym stanie klaszczą na tę Konwulsyjne mierzenie, które wszystkie godności wywraca: oni biorą za politykę, co nie jest tylko sekretnym słubem zazdrości. Oni są egoistami, a rozumieją się być Filantropami, a oszukują się w swoich własnych sentymentach, kończą na tym, że trzymają za Filozofię i ludzkość, co nie pochodzi z kąd inną, tylko z niewiomości i pychy. Krafomowcze poruszenia porywają ich, oni widzą Energie charakteru i czynności, gdzie nie jest tylko Energia mowy: Te wiecznie porównywaniami z wielkimi ludźmi starożytności wywyższą ich wyobrażenie, i zdobią ją wdziękiem wspomnienia: Występek okrywają maską cnoty: w kwiaty ubierają lancuchy Tyraństwa: Zawsze w tych gazetach znajdują wolność i bohaterstwo, a gdyby puściwszy się za natchnieniem nieodbitym sentymentu, poszli do Francji ich szukać, nieznalezliby tam tylko: Despotyzmy, nędze,

głody, gwałty, łupieństwa, fałszywe doniesienia i katy.

Lecz nie o tym chciałem mówić. Wiele trzeba o tym powiedzieć, i coby można powiedzieć, coby wrzuczone serce poczciwego człowieka niepowtarzało po sto kroć razy? W którym wieku, w której Epoce, w której Epoce w którym Narodzie na ziemi widziano to, co teraz w Francji rzeczywiście widzimy? Czy będzie mogła rozumieć potomność, że czyta Dzieje Narodu, do którego niedawnemi czasami iędzono szukać sztuk przystoyności światła, wielkich ludzi i szczęśliwości? Czy nieokaże niechęci, że ta nowa Rzeczpospolita dać śmiała imię uzurpowane odrodzenia politycznego, dobroczynności powłzechney, i cnot Rzymskich tym marnym, romanfowym, i niedoświadczonym widziadłom, albo złym poczynaniom, na które ludzkość drętwieie? Wszystkie te mowy, wszystka ta zwodnicza Pompa frazefow, obchodów, i tryumfow; te zamroczenie zwiedzonego ludu pływające-

go w rozpuście, i rozumiejącego mieć wolność, wszystkie przygotowania olbrzymie i dziecinne rzeczypospolitey Reprezentacyi, Organizacyi Narodu wielkiego, gdzie człowiek roztropny zawsze nadaremnie szuka pewności ofobisty, Pokoju towarzyskiego, praw rozumnych, pewnych do odparcia występku szrodków, i śladów pocieszających prawdziwey szczęśliwości. — Wszystko to obłudne i zwodnicze zasady, co uwiodło tylu

Francuzkiey Rewolucyi ad herentow. Papiery bez liczby, które nowi Republikanie po całej ziemi rozrzucają, wiele się przyczyniają do rządzenia opinię, i od iey zepsucia. Te prawidła obwinęte w zwodzącą łupinę, która w Francii i w innych mieyscach pociągnęła tyle ludzi powierzchownych i czułych, którzy wzruszenia duszy, za przyznania rozumu, a wybuiania imaginacyi za głos wewnętrzney prawdy wzięli, te prawidła mowią iędrnieją niepojęcie w łatwym, i zwiedzionym sercu

tych, co czytają. — Namiętności dla piękney Chimery kochają się w Czernidłach, które widziane z bliska, i bez pokostu, co ie piękni, niechęcieby napelnily, i strętwiałemiby ze strachu uczynily, z Entuziazmu do enoty daią poklaski niesprawiedliwości, gdy ią iako potrzebne w towarzyskim porządku wystawiono, albo gdy ią wdziękami mowy i tkliwemi dobroci powierzhoownościami ozdobić umiano: Przez instynkt ku wielkiemu i wspaniałemu wynoszą przystoyności z powodu do szczęśliwości, zapychają się reformami i systematami, które nie są, tylko nieszczęśliwości.

Dla ułagodzenia iak można tey gorączki Rządu, która zawsze na zawalenie się wystawia, niemając fundamentu, staraią się oczyścić, i wzmocnić iego podpory, wylaniem krwi, i mamieniem. — Wypowiedziano wojnę Austryi, bo czuli że interesa zewnętrzne zagłuszają podziały wewnętrzne, i że trzeba przeciw nieprzyjacielom

lom zewnętrznym użyć pomocy Francji, obronić ku granicom i kierować niechęcią, energią, ocknieniem się i żywością ludu, który by się uymował za oyczyznę przez swoje niebezpieczeństwa. — Pycha pierwszych sukcesów; Entuzjazm i szczerolne wglądania, naybardziej konieczność powinności, zamieszania, roztyrkow, zaklucenia, aby wszystko z miejsca wyrugować, uczynić powszechne więzienie, i śmiało móżdż karać, łupić i puścić; nakoniec bez wątpienia niewiadomość i wyniosłość przyprowadzili zerwanie związków z wszystkimi mocami Europy. Nowy ten tor, na który solonowie Francuzcy swoją oyczyznę zawiedli, sprzyiał chciwości, opanował polpółstwo, zagrzewał opinie, przyprowadzał zamieszania, powiększał utrapienia, wyniszczał wyobrażenia, fankcionował gwałtowne postęпки, i podchlebiał, wywyższał i odkrywał ten rządowniczy Francuzow Sentyment.

Miłość sławy i honor Narodu.

(Reszta w następującym Dzienniku.)

PRZYPOMNIENIE.

Gdy się z ostatnim Czerwca półroczna Prenumeracya na Dziennik Patryotycznych Politykow do końca zbliża, uprasza się więc zgłosić z Prenumeratą przy końcu tego Miesiąca, aby w rniemaniu, że więcey utrzymywać sobie nie życzą, Poczta w odrylaniu po wyściu Prenumeracyi, przerwana niebyła.

Przy tey sposobności mamy także honor przypomnieć, że tylko w Xięgarni Drukarza Gubernialskiego i na C. K. Pocztach i to półrocznie prenumerować się można. Myślą jest, z początkiem Lipca temu Dziennikowi pierwotne dać urządzenie, od którego się oddalił dla zapadłych okoliczności, i inne przedsięwziąć poprawy, o czym już wyszło drukowane uwiadomienie.

Pa
 Pa
 marza
 z glo
 Herin
 i 12ym
 rufzań
 od nie
 domnie
 przedfi
 ustanov
 Xiążę
 go bef
 z tamt